

Sygn. akt I ACa 226/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola

SO del. Barbara Bojakowska (spr.)

Protokolant: stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **L. P. (1)**

przeciwko **L. P. (2)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. akt I C 164/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od L. P. (1) na rzecz L. P. (2) kwotę 2.700

(dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 226/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo L. P. (1) w sprawie przeciwko K. P. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrot kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania, przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia:

W dniu 4 sierpnia 2011 roku w P. sporządzony został akt notarialny, na mocy którego R. i L. małżonkowie P. darowali na rzecz syna K. P. wchodzącą w skład ich majątku wspólnego zabudowaną nieruchomość gruntową składającą się z działek oznaczonych numerami (...) o powierzchni 0,0442 ha, posiadającą urządzoną księgę wieczystą nr (...), położoną w miejscowości G., gmina G. - wartość przedmiotu darowizny określono na kwotę 200 000 zł; obdarowany oświadczył, że na przekazanej mu nieruchomości ustanawia dożywotnio i nieodpłatnie na rzecz darczyńców służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z posadowionego na działce nr (...) budynku

mieszkalnego, ogrzanego i oświetlonego na koszt właściciela. R. P. zmarł tego samego dnia, w którym zawarto umowę darowizny.

Nieruchomość w G. zabudowana jest domem mieszkalnym, w którym przed śmiercią mieszkał R. P.. Po dokonaniu darowizny nieruchomość utrzymywana była ze środków zapewnianych przez K. P. - w jego imieniu dozór nad nieruchomością sprawował J. K.; pozwany upoważnił matkę L. P. (1) do rachunku bankowego, z którego mogła pobierać środki finansowe na wydatki niezbędne na utrzymanie nieruchomości. Za wiedzą powódki podjęta została próba wynajęcia nieruchomości, do chwili obecnej ona nieskrępowany dostęp do nieruchomości, dysponując kluczami do bramy i domu; nigdy nie zamierzała zamieszkać w tym domu. L. P. (1) nigdy nie zwracała się o pomoc do K. P..

Konflikt między stronami ma swoje źródło w nieakceptowanym przez matkę związku syna z jego aktualną partnerką; W. 2014 r. - kiedy to powódka już wcześniej podjęła decyzję o zamiarze odebrania przedmiotu darowizny - w jej mieszkaniu doszło do kłótni z udziałem syna. W dniu 12 stycznia 2014 r. L. P. (1) sporządziła na piśmie „oświadczenie o odwołaniu darowizny” dokonanej umową z dnia 04 sierpnia 2011 r.; w piśmie wskazano, że obdarowany K. P. wielokrotnie krzychał na swoją matkę, powtarzał, że ma ona się wyprowadzić i zabierać swoje rzeczy, z domu w miejscowości G. ginęły także rzeczy; nadto wskazano, że powódka dbała o dom, zaś pozwany zamieścił informację o jego wynajęciu - do czego rzeczywiście doszło bez informowania L. P. (1), a obdarowany zabronił wstępu na posesję i wymienił zamki w bramie i drzwiach, a nadto odmawiał pomocy, kiedy był o to proszony, nie wypełniając zobowiązania wynikającego z umowy darowizny. Autorka pisma stwierdziła w nim, że w 2013 roku ostatecznie przekonała się, że nie uzyska od adresata żadnego wsparcia i nie może na niego liczyć, dlatego też podjęła decyzję o odwołaniu darowizny. Pismo wysłane zostało adresatowi w dniu 10 marca 2014 r.

L. P. (1) ma 79 lat, mieszka w P. w budynku wielorodzinnym przy ul. (...); uzyskuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.627 zł miesięcznie. K. P. jest obywatelem Francji; mieszka za granicą od około 30 lat; po śmierci ojca corocznie przyjeżdżał do Polski, większość czasu spędzając jednak u rodziny konkubiny.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności powołał się na przepisy regulujące kwestię odwołania darowizny - art. 898, art. 900 oraz art. 899 § 3 k.c.

Sąd w niniejszej sprawie nie znalazł podstaw do przypisania pozwanemu takich zachowań, które odpowiadałyby przesłance „rażącej niewdzięczności” w rozumieniu wypracowanym na gruncie dotychczasowego orzecznictwa i dorobku doktryny; ustawa wymaga, aby niewdzięczność obdarowanego była rażąca, a więc koniecznym jest, aby przybrała postać kwalifikowaną, którą charakteryzuje nasilenie złej woli i naganności zachowania się obdarowanego, a tych przymiotów zdaniem Sądu, na podstawie ustalonego stanu faktycznego, zachowaniom obdarowanego przypisać nie można.

Sąd Okręgowy podkreślił, że trudno wręcz mówić o jakichkolwiek negatywnych postawach pozwanego wobec powódki - za jedyny potwierdzony w toku postępowania dowodowego tego przejaw uznać można zdarzenie opisane przez świadka J. S., które miało miejsce już po złożeniu pozwu w sprawie niniejszej. Sprzeczka między stronami w żaden sposób nie może być jednak uznana za okoliczność wystarczającą do podważenia umowy darowizny, a inne zarzuty wskazywane przez powódkę w kontekście „rażącej niewdzięczności” obdarowanego nie potwierdziły się, lub zwyczajnie w sposób racjonalny nie mogą być ocenione jako odpowiadające przesłance uzasadniającej skuteczne odwołanie darowizny. Konflikt między stronami wywołany został zdaniem Sądu także przez powódkę i był nakierowany na osiągnięcie założonego przez nią celu w postaci „odebrania darowizny”. W ocenie Sądu Pierwszej instancji, nawet jeśli podczas kłótni między stronami pozwany zachowywał się nieodpowiednio, to nie może stanowić to autonomicznej podstawy odwołania darowizny. . Bezspornym pozostaje, iż relacje między stronami są bardzo złe - lecz zdaniem Sądu wynika to obecnie wyłącznie z określonego nastawienia i postawy powódki, która nie akceptuje partnerki syna oraz zmieniła zdanie co do rozporządzenia majątkiem z przyczyn w istocie nie dających się racjonalnie wytłumaczyć. Sąd wskazał, że powódka od początku była świadoma, że obdarowany nie wiąże swojej przyszłości z Polską i siłą rzeczy swoją pieczę nad nieruchomością sprawować będzie korzystając z pośrednictwa innych osób. Zdaniem Sądu K. P. właściwie i według swoich możliwości wynikających z faktu zamieszkiwania na stałe zagranicą

wywiązywał się z obowiązków ujętych w akcie darowizny. Sąd uznał, że związanie się z nieakceptowaną przez rodzinę osobą nie może być traktowane jako przejaw niewdzięczności - nie jest to bowiem działanie co do zasady „wymierzone” przeciwko darczyńcy. Sąd nadmienił, że o związku syna powódka dowiedziała się już w 2011 roku, co wyklucza skuteczne powoływanie się na tę okoliczność a limine z uwagi na przekroczenie terminu ustawowego do odwołania darowizny wynikającego z dyspozycji art. 899 § 3 k.c. (to samo w ocenie Sądu dotyczy zarzutów odnoszących się do niewystarczającego udziału pozwanego w załatwianiu spraw urzędowych i organizacji pogrzebu R. P.).

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwo, natomiast o kosztach procesu rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie oceny dowolnej wyrażającej się w nieuwzględnieniu przez Sąd wyjaśnień powódki, wskazujących, że umowa darowizny z dnia 4 sierpnia 2011 roku według woli powódki stanowić miała rozrządzenie na wypadek śmierci i powoływanie się przez Sąd w uzasadnieniu na okoliczność, że powódka dokonując darowizny powinna być świadoma, że pozwany nie wiąże przyszłości z Polską, a w konsekwencji błędne ustalenie, że zachowanie pozwanego względem powódki nie ma cech rażącej niewdzięczności;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę wyjaśnień stron, wyrażającą się w dokonaniu dowolnej oceny relacji łączącej strony i niedokonanie indywidualnej oceny właściwości powódki oraz jej osobistego odbioru zachowania pozwanego względem niej jako darczyńcy, nierozpoznanie zachowania pozwanego jako ciągu zdarzeń mających miejsce w przedmiotowej sprawie, wpływających na okoliczność, że powódka nabrała przekonania o rażącej niewdzięczności pozwanego i zupełnie dowolne przyjęcie, że to zachowanie powódki celowo zmierzało do wywoływania konfliktów i sprzeczek między stronami, mających cechy zwykłego konfliktu rodzinnego, a w konsekwencji błędne ustalenie, że zachowanie pozwanego względem powódki nie ma cech rażącej niewdzięczności;

- art. 898 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zachowanie pozwanego względem powódki nie ma cech rażącej niewdzięczności, w sytuacji, gdy działania pozwanego cechuje znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy i szkody majątkowej, a ocena zachowania pozwanego winna być dokonana w oparciu o całokształt zdarzeń po sporządzeniu umowy z dnia 4 sierpnia 2011 roku.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa, a także o zasądzenie na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Wbrew zarzutom apelującej Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie słusznie uznał, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki do uwzględnienia żądania powódki, złożenia przez pozwanego oświadczenia woli o przeniesieniu prawa własności nieruchomości. Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, które sprowadzają się do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych – art. 233 § 1 k.p.c., należy stwierdzić, że nie zasługują one na uwzględnienie. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, iż w dotychczasowym dorobku judykatury utrwalony został pogląd, zgodnie z którym dla skuteczności naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych poprzez odwołanie się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w tym

zakresie. W szczególności skarżący powinien wykazać jakie kryteria oceny Sąd naruszył, przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00). Tylko w wypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (zob. wyrok Sąd najwyższego z 27 września 2002 r. II CKN 917/00).

Odnosząc powyższe wywody do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić należało, że powódka ograniczyła się w apelacji głównie do polemiki z twierdzeniami Sądu Okręgowego i przedstawienia w istocie własnej wersji oceny zgromadzonego w sprawie materiału, nie odnosząc się do logicznej oceny tego materiału przez Sąd pierwszej instancji i w efekcie nie podważając skutecznie dokonanej przez tenże Sąd oceny dowodów, mieszczącej się w ramach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności skarżąca poprzestała zarówno w sformułowanym zarzucie jak i jego uzasadnieniu na ogólnikowym przedstawieniu swojej wersji wydarzeń, jako ciągu zachowań pozwanego mającego w jej subiektywnym przekonaniu cechy rażącej niewdzięczności, nawet nie próbując ich nazwać, czy zindywidualizować, poza brakiem opieki nad powódką, czy sprzeczkami między stronami. Nie wykazała przy tym w żaden sposób błędów w rozumowaniu Sądu, który poczynił odmienne ustalenia. Nie sposób przy tym podzielić stanowiska skarżącej, że zaoferowany materiał dowodowy uzasadniał poczynienie ustaleń, jakoby pozwany zobowiązał się do powrotu z Francji do G. , celem zapewnienia matce osobistej opieki. Już w samej treści pisma powódki informującej o odwołaniu darowizny brak takiego zarzutu. Natomiast pozostałe zarzuty dotyczące braku dbałości o dom, wyrzucaniu powódki z nieruchomości , braku pomocy ze strony pozwanego, czy też zamiaru wynajęcia domu bez jej zgody, nie znalazły potwierdzenia w żadnym dowodzie. Co więcej powódka wysłuchana informacyjnie na rozprawie w dniu 17 czerwca 2014 r. stwierdziła, że powodem odebrania synowi domu, jest zmiana planów dotycząca podziału majątku. Chciałaby aby syn ją spłacił z majątku, ponieważ musi coś dać drugiemu synowi, który nic nie dostał (d, wyjaśnienia k 89). Także w tych wyjaśnieniach przyznała, że wynajęcie nieruchomości nastąpiło w porozumieniu z nią. Nie zostało także wykazane, aby pozwany wymienił zamki na posesji, ponieważ w obecności sąsiada J S. swoimi kluczami powódka otworzyła posesję. Nie zostało także udowodnione, że pozwany nie dbał o przedmiot darowizny, ponieważ dom jest pod opieką świadka J, K. i wszystkie opłaty dokonywane są pozwanego. Trafnie przy tym ustalił Sąd Okręgowy, że jedynym udowodnionym negatywnym zachowaniem pozwanego była kłótnia z matką w kwietniu 2014 r., ale jak słusznie zauważył, zdarzenie to miało miejsce już po odwołaniu darowizny i nie mogło mieć szczególnie nagannego przebiegu, ponieważ sam naoczny świadek S. nie pamiętał jakie słowa pozwany wykrzykiwał w stosunku do matki, stwierdził tylko, że była to dla niego niezręczna sytuacja (d. zeznania świadka k 93).

Zupełnym natomiast nieporozumieniem jest zarzucanie sądowi przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w zakresie nieuwzględnienia przez Sąd wyjaśnień apelującej, jakoby wołą jej było rozporządzenie majątkiem na wypadek śmieci, a nie uczynienie darowizny. Przede wszystkim Sąd rozpoznając sprawę jest związany treścią żądania oraz postawą faktyczną i prawną (art. 321k.p.c). Brak było zatem jakiegokolwiek uzasadnienia dla prowadzenia postępowania celem ustalenia , jaką czynności prawną chciała dokonać powódka. Z drugiej strony brak jest zupełnie związku przyczynowego między ewentualną inną wołą powódki a przesłankami istnienia rażącej niewdzięczności po stronie pozwanego, tym bardziej, że powódka dokonując odwołania darowizny nigdy nie zarzuciła pozwanemu, że wprowadził ją

w błąd, co do treści czynności prawnej, czy przejęcia bezpośredniej opieki, w tym zmiany miejsca zamieszkania. W szczególności żaden z przeprowadzonych dowodów, w tym wyjaśnienia samej powódki nie wskazują, że została ona wprowadzona w błąd bez pozwanego, który miałby ją zapewniać, że przeprowadzi się do Polski.

W świetle powyższych ustaleń należy stwierdzić, że wbrew zarzutom skarżącej stan faktyczny sprawy został ustalony na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w znacznej mierze zaoferowanego przez nią samą, który we wnikliwy i wszechstronny sposób ocenił Sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy także, wbrew zarzutom apelującej, ocenił trafnie żądanie powódki w kontekście wskazanych w uzasadnieniu wyroku przepisu – art. 898 § 1 k.c. dokonując prawidłowej jego wykładni. Niewątpliwie pod pojęcie

rażącej niewdzięczności nie podpada każdy przejaw zachowania obdarowanego, który jest odbierany przez darczyńcę jako mu niechętny, a nawet wrogi. O rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu świadczy tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Są to zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych (zasad współżycia społecznego). Nie mieszczą się w tym pojęciu zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza wywołanych zachowaniem darczyńców. Błędny jest zatem pogląd apelującej, że to jej subiektywne przekonanie ma decydować czy zachowanie syna nosi cechy rażącej niewdzięczności.

Sąd Okręgowy prawidłowo rozpoznał przyczynę konfliktu rodzinnego, brak akceptacji kolejnej partnerki pozwanego i spędzanie większości czasu u jej rodziny podczas pobytu w P. a także zmiana planów przez powódkę dotycząca przeznaczenia nieruchomości. Sąd trafnie przyjął, co wynika z niekwestionowanej chronologii zdarzeń, że konflikt zainicjowały działania powódki, a nie pozwanego, który starał się dbać o przedmiot darowizny i upoważnił matkę do swojego konta.

Chybiony jest także pogląd apelującej, że obowiązkiem Sądu w kontekście przesłanek rażącej niewdzięczności było rozpoznanie wszystkich zdarzeń między stronami od daty sporządzenia umowy w 2011 r. Przyczyny odwołania darowizny nie mogą stanowić te zachowania obdarowanych, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Każdy wypadek naganego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu "przedawnieniu" z art. 899 § 3 k.c. (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 kwietnia 2014 r. I ACa 18/14).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a apelacja powódki, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przepisami § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).